

<https://doi.org/10.4467/2543733XSSB.24.024.20048>

TADEUSZ CZEKALSKI

Instytut Historii, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

**Recenzja książki Blendi Fevziu, *Hoxha. Żelazna pięść Albanii*,
Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2022**

Wydana w roku 2022 w języku polskim biografia Envera Hodży, przywódcy komunistycznej Albanii, sprawującego ponad 40 lat władzę w tym bałkańskim kraju, stanowi interesujący pretekst do dyskusji i refleksji dotyczącej tego jakże trudnego zadania, przed którym stają autorzy, podejmujący się wyzwania opracowania biografii komunistycznych przywódców. Biografia autorstwa dziennikarza Blendi Fevziu została opublikowana początkowo w wersji albańskiej, a następnie doczekała się wersji anglojęzycznej, którą dla polskiego czytelnika przełożył Sebastian Szymański. Autor biografii, urodzony w 1969 r. dziennikarz i publicysta Blendi Fevziu, w 1991 r. rozpoczął działalność publiczną w ruchu studenckim, opozycyjnym wobec systemu komunistycznego, a rok później trafił do redakcji pierwszego niezależnego dziennika „Rilindja Demokratike”, wydawanego przez środowisko polityczne skupione wokół Demokratycznej Partii Albanii. Jego późniejsza praca w popularnych w Albanii czasopismach („Independent”, „Korrieri”, „Klan”) nie przyniosła mu takiej popularności, jak debaty polityczne i wywiady, które prowadził początkowo w telewizji państwowej, a następnie w prywatnej telewizji Klan. W latach 1994–2019 wydał drukiem kilkanaście książek, w większości zbiorów esejów o tematyce politycznej, ale pisał także biografie, autobiografię, opracowania prasoznawcze, książki dla dzieci, a nawet powieść o tematyce współczesnej. W tym dość bogatym dorobku pisarskim Fevziu żadna z publikacji nie dorównywała popularnością wydanej w 2011 r. biografii Envera Hodży, przyczyniając się także do znaczącego wzrostu rozpoznawalności publicznej jej autora.

Zastrzeżenia budzi sam tytuł publikacji, odnoszący się do głównego bohatera książki. W polskiej literaturze historycznej przyjęło się spolszczanie jego nazwiska do formy „Hodża”, zamiast oryginalnej wersji „Hoxha”, która nie jest jasna w wymowie dla polskiego odbiorcy. Gdyby nie fotografia na okładce, identyfikacja postaci bohatera mogłaby być utrudnieniem dla czytelnika. Skoro tłumacz spolszczył albańskie nazwy geograficzne, także w tym przypadku należało zgodnie z tradycją dokonać tego zabiegu do przyjętej w literaturze formy¹. Podobne zastrzeżenia można zgłaszać do pojawiającej się często na

¹ Zapis fonetyczny zastosował autor pierwszych nieanglojęzycznych biografii Hodży – zob. P. Zlata, *Enver Hodža: politička biografija*, Beograd 1986; Th. Schreiber, *Enver Hodža: le sultan rouge*, Paris 1994.



kartach książki postaci Koçi Xoxe (czyt. Dzodze), w tym przypadku także trudno znaleźć informacje, jak to nazwisko powinno się prawidłowo wymawiać.

Przedmowa do książki wymaga dwóch istotnych sprostowań. Niezrozumiała jest umieszczona przez redaktora informacja, jakoby w 1991 r. ukazało się pierwsze wydanie książki. W 1991 roku Fevziu ograniczał się do pisania artykułów do prasy, a pierwsza jego książka ukazała się dwa lata później i nie była to biografia Hodży (na tę trzeba było poczekać jeszcze 20 lat). Nie ulega wątpliwości, że biografia Hodży autorstwa Fevziego wydana w uniwersyteckiej oficynie UET Press stanowi pierwszą tego rodzaju publikację na rynku albańskim². Wcześniejsze próby przedstawienia historii życia dyktatora, podejmowane w latach 90., były bliższe konwencji broszurowego pamfletu i koncentrowały się jedynie na wybranych aspektach biografii przedstawianej postaci, oraz ukazywały ją w sposób tendencyjny i jednostronny.

Drugą istotną kwestią, na którą warto zwrócić uwagę w przedmowie, jest opinia kanadyjskiego albanologa Roberta Elsie, który podkreśla ogromną popularność wydanej w 2011 r. biografii Hodży i wspomina przypadki jej publicznego palenia przez „zwolenników starego reżimu” (jak określa ich Elsie). Nie kwestionując tej opinii, warto mieć na uwadze to, że publikacja Fevziu, która wywołała społeczne protesty, nie jest tożsama z tą, którą w roku 2022 otrzymał do ręki polski czytelnik. Z oczywistych względów, albański pierwowzór był przeznaczony dla rodzimego odbiorcy, któremu nie trzeba było wyjaśniać podstawowych kwestii dotyczących specyfiki komunizmu w wersji albańskiej. Wydanie albańskojęzyczne jest znacznie krótsze, koncentruje się na faktach i jest pozbawione rozbudowanej części opisowej. O ile wersja anglojęzyczna przywodzi na myśl konwencję powieści sensacyjnej, o tyle albańska przypomina rozbudowany akt oskarżenia głównego bohatera.

Nieprzypadkowa jest także data publikacji biografii Envera Hodży. Rok 2011 stanowił kulminację „ofensywy historycznej”, realizowanej przez rządzącą w tym czasie Demokratyczną Partię Albanii, której jednym z celów programowych stała się rewizja historii Albanii, zarówno pod kątem przyznania temu krajowi właściwego miejsca w Europie, jak i jednoznacznej dyskredytacji reżimu komunistycznego, aby nie stanowił już obiektu społecznej nostalgii za czasami minionymi. Niepokojącym sygnałem dla kierownictwa partii, znanej z agresywnej retoryki antykomunistycznej, były kolejne sondaże potwierdzające, że Enver Hodża sytuuje się niezmiennie w ścisłej czołówce najważniejszych postaci albańskiej historii, na co nie zasługiwał, w opinii społeczeństwa, żaden z polityków postkomunistycznych. Przywódca Demokratycznej Partii Albanii, Sali Berisha, w 2010 r. publicznie domagał się poddania postaci Hodży badaniom historycznym tak, aby nostalgia za czasami dyktatury ustąpiła wobec świadomości zbrodni, której dopuścił się jego reżim komunistyczny³. W tym kontekście dzieło Blendi Fevziu trafiało w oczekiwania klasy politycznej, stając się próbą publicznej dyskredytacji dyktatora i osłabienia siły jego społecznego wizerunku.

Niedosyt, który pozostaje po lekturze polskiego przekładu książki, wynika z braku odpowiedzi na kilka podstawowych pytań, dotyczących postaci głównego bohatera i kon-

² B. Fevziu, *Enver Hoxha: e para biografi e bazuar në dokumente të arkivit personal dhe në rrëfimet e atyre që e njohën*, UET Press, Tirana 2011.

³ Szerzej: T. Czekalski, *(Nie)pamięć o komunizmie. Przypadek albański*, „Rocznik Antropologii Historii” 2012, nr 1 (2), ss. 163–174.

tekstu jego działalności. Otwarta pozostaje kwestia, w jaki sposób przedstawiciel przeciętnej rodziny z niewielkiego prowincjonalnego miasta, niewykazujący się szczególnymi zdolnościami i umiejętnościami, cieszył się wsparciem tak potężnych aktorów społecznych jak ród Libohova. Rodzinne związki z wpływowym politykiem i dyplomata Bahri Omarim, na które wielokrotnie powołuje się Fevziu, również nie wydają się zbyt przekonującym argumentem, uzasadniającym wsparcie albańskiej elity dla “człowieka znikąd”. Dalszy przebieg kariery, już w ruchu komunistycznym, i efektowny awans Hodży można wytłumaczyć siłą protekcji jugosłowiańskiej, a następnie sowieckiej. Zdolność do samodzielnego podejmowania decyzji przez Hodżę w czasie wojny i w pierwszych latach po jej zakończeniu wydaje się dość ograniczona. Za bardziej prawdopodobną można uznać tezę, że był on bezkrytycznym wykonawcą decyzji podejmowanych przez stronę jugosłowiańską i jako taki cieszył się jej poparciem. Podobne założenia można przyjąć w odniesieniu do okresu po 1948 r. – w środowisku rządzących Albanią komunistów to Hodża stawał się najważniejszym gwarantem zachowania wpływów sowieckich i wypełniania poleceń przekazywanych za pośrednictwem ambasady ZSRR w Tiranie. Uznanie, jakim cieszył się albański dyktator ze strony Belgradu, a następnie Moskwy, stanowiło zarazem podstawę jego stabilnej pozycji w państwie i wzmacniało autorytet polityczny.

Kolejną istotną kwestią, o której nie można zapominać, kiedy zastanawiamy się, dlaczego dyktator zachował tak długo władzę, jest nie tylko umiejętność likwidacji wrogów – autentycznych i domniemanych (jak sugeruje Fevziu), ale przede wszystkim zdolność dobierania współpracowników – oddanych, w pełni zależnych, ale też niejednokrotnie bardziej niż on sam zdeterminowanych i konsekwentnych. Tym należy tłumaczyć przetrwanie kryzysów, których doświadczył w roku 1947, a przede wszystkim w 1956, kiedy istniała realna szansa, że podzieli los innych stalinowskich przywódców, odsuniętych od władzy na fali przemian lat 50. Konferencja partyjna w Tiranie, w kwietniu 1956 r., o której Fevziu pisze jako o próbie buntu, stała się największą i praktycznie ostatnią próbą obalenia dyktatora przez zorganizowaną opozycję, uformowaną wewnątrz władz partii komunistycznej. Przekaz o konferencji kwietniowej, zawarty w biografii (s. 200) sugeruje, że stłumienie buntu stało się możliwe dzięki zdolności samego Hodży i jego instynktowi przetrwania. Fevziu, co prawda, nie przedstawia tej sytuacji jako przejawu geniuszu dyktatora czy też jego zdolności profetycznych, ale przypisuje mu sprawczość i skuteczność w tłumieniu tego rodzaju zagrożeń.

Sytuacja ta wpisuje się w konwencję, której biografia została podporządkowana – odium odpowiedzialności za zbrodnie reżimu, a także za ukształtowanie opresyjnego systemu spada przede wszystkim na dyktatora – w tym systemie Hodża staje się organizatorem i inicjatorem zbrodni, on też za nie ponosi odpowiedzialność. Z kart książki wyłania się obraz uciemiężonego i zastraszonego narodu albańskiego, wykonującego zbrodnicze rozkazy dyktatora. Konwencję dyskredytacyjną, w której powstała biografia, pogłębiają rozbudowane historie ofiar reżimu, wypełniające znaczną część książki. Koncentracja uwagi na jednostkowej winie dyktatora doskonale współgra z faktem, że mimo upływu ponad trzydziestu lat od upadku komunizmu, nadal nie rozliczono sprawców zbrodni reżimu i nie ma woli politycznej, aby to uczynić. Można odnieść wrażenie, że wraz ze śmiercią dyktatora umarła także odpowiedzialność za zbrodnie systemu. Ten sposób myślenia, przebijający z kart książki, wpisuje się w schemat wiktyimizacji i “uniewinnienia” narodu albańskiego, nawet jeśli przeczy to zasadom zdrowego rozsądku i ustaleniom zawartym w publikacjach

historycznych, zwłaszcza tych, które powstawały w gorącej atmosferze politycznych sporów pierwszej dekady postkomunistycznej.

Istotnym walorem książki, w opinii jej licznych apologetów, ma być podstawa źródłowa, obfity materiał archiwalny, na który powołuje się autor. Jak wiadomo, bogaty zespół źródeł sam z siebie nie czyni publikacji pożyteczną i atrakcyjną, ale raczej umiejętność ich wykorzystania i krytycznej analizy. Fevziu nie jest historykiem i nie posiada podstawowych umiejętności z zakresu krytyki źródeł czy też ich konfrontacji. Dokumenty źródłowe, na które się powołuje, dopasowane do założonej tezy, prezentowane są bez odpowiedniego kontekstu, wiele z nich ma także co najmniej podejrzanę pochodzenie. Umieszczona w przypisach adnotacja „Centralne Archiwum Państwowe” wskazuje na autorytet najważniejszej państwowej instytucji archiwalnej i staje się formą legitymizacji ustaleń poczynionych przez autora. W praktyce, informacje zawarte w cytowanych dokumentach są zbyt enigmatyczne, aby umożliwić ich precyzyjną lokalizację, co więcej – przywoływane archiwalia budzą uzasadnione wątpliwości, jaki jest ich realny status. W Centralnym Archiwum Państwowym w Tiranie (Arkivi i Shtetit) znajduje się co prawda osobny zespół dokumentów personalnych Envera Hodży, dostępny dla badaczy, ale składa się on głównie z dokumentacji o charakterze ideologicznym, a jego wartość dla prac biograficznych wydaje się znikoma. Zarzut nierzetelności stawiany autorowi biografii, także przez rodzinę Envera Hodży, opierał się na przekonaniu, że skorzystał on z archiwaliów zastrzeżonych przez rodzinę zmarłego dyktatora, do których żaden z historyków piszących o epoce komunizmu nie miał dotąd dostępu; trudno także zweryfikować ich autentyczność. Wymownym dowodem braku profesjonalizmu autora staje się kwestia notatek Miladina Popovicia, jednej z kluczowych postaci w procesie kształtowania Komunistycznej Partii Albanii, zapewne doskonale zorientowanego co do roli, jaką odegrał Enver Hodża w tych wydarzeniach. Otóż kopia zapisków Popovicia, znajdująca się w Centralnym Archiwum Państwowym w Tiranie, nie została przez Fevziu wykorzystana w pracy, gdyż nadal „pozostaje nieprzetłumaczona” (s. 67). Jak można się domyślać, notatki owe zostały sporządzone w języku serbskim, co stworzyło dla autora nieprzekraczalną barierę językową.

Dokumenty archiwalne zestawiane są w książce nader często z informacjami zaczerpniętymi z wywiadów, które zostały przeprowadzone przez autora, a także z licznych plotek krążących po Tiranie. Dla Fevziu wszystkie te „źródła” zdają się mieć zbliżoną wartość dowodową, co najwyżej są uzupełnione formułą domniemania: „wydaje się”, „można przypuszczać”, „zapewne”. Odtwarzając fakty z młodości Hodży, autor biografii popuszcza chyba wodze fantazji, uzupełniając nieznanne karty życiorysu bohatera fabularyzowaną anegdotą.

W toku lektury można odnieść wrażenie pewnej nonszalancji i braku precyzji w odniesieniu do znanych faktów z historii Albanii. Można podać następujące przykłady: Komentując wizytę Envera Hodży w Belgradzie w czerwcu 1946 r., Fevziu nadaje jej szczególny charakter, gdyż „do czerwca 1946 roku żaden inny premier, ani prezydent, nawet król Albanii nigdy nie wyjechał z oficjalną wizytą za granicę” (s. 180). Ostatnią oficjalną wizytą miała być ta Ismaila Qemala w 1913 r., w Londynie. Wystarczy jednak sięgnąć do albańskich podręczników historii, aby znaleźć co najmniej dwie ważne dla polityki zagranicznej Albanii zagraniczne wizyty premierów – Turhana paszy Permetiego w Paryżu (1919 r.) i Fana Noliego w Genewie (1924 r.), nawet jeśli pominiemy obecność kolejnych premierów rządów kolaboracyjnych w latach 1939–1943 w Rzymie. Zapis o zamachu na

ambasadę radziecką w roku 1951 (s. 29) należałoby uzupełnić informacją, że w tym czasie w Tiranie nie było ambasady radzieckiej, a jedynie poselstwo (o ambasadzie radzieckiej możemy mówić od 1954, kiedy stosunki dyplomatyczne między ZSRR i Albanią zostały podniesione na poziom ambasadorów). Trzecia uwaga odnosi się do ostatniego spotkania Envera Hodży ze Stalinem. W biografii znajdziemy informację, że odbyło się ono w kwietniu 1951 r. (s. 194). Jeśli jednak sięgniemy do pamiętników Envera Hodży, datę ostatniego spotkania ze Stalinem sytuuje on w październiku 1952 r., a więc na kilka miesięcy przed śmiercią *generalissimusa*⁴. Uważnie czytający pamiętniki Hodży autor biografii zdaje się całkowicie ignorować tę informację i nie podejmuje z nią polemiki.

W porównaniu do albańskiego pierwowzoru polskie tłumaczenie biografii zawiera dość przypadkowo dobrany i stosunkowo ubogi materiał ilustracyjny. Spośród ponad 50 fotografii z edycji albańskiej, obrazujących kolejne etapy życia dyktatora, do polskiej edycji wyselekcjonowano zaledwie sześć. Wydają się one dość arbitralnie wybrane i niekoniecznie czytelne w odniesieniu do treści książki, Uwagę zwraca ostatnie spośród tych zdjęć, wykonane prawdopodobnie w roku 1976, opatrzone nieprecyzyjnym podpisem. Zdjęcie powstało podczas obchodów rocznicy powstania Komunistycznej Partii Albanii przed nieistniejącym dziś budynkiem, w którym w 1941 r. odbyło się jej zebranie założycielskie. W wersji przeznaczony do publikacji (jak można zakładać wydanej po 1982 r.) dokonano retuszu, usuwając Mehmeta Shehu, Fiqrete Shehu i Kadri Hazbiu. Na fotografii nie uwieczniono jednak (jak głosi bałamutny napis pod zdjęciem) “większości starszych (sic!) członków Biura Politycznego”. W 1976 r. w skład Biura Politycznego partii wchodziło 12 osób (na fotografii jest ich 20) i nie było w tym gronie żadnej kobiety (na fotografii widzimy trzy). Można zatem przypuszczać, że jest to grupa działaczy partyjnych wysokiego szczebla, zasiadających w różnych strukturach Komitetu Centralnego.

W pracy nad książką, jak zauważa autor, kluczową rolę odegrały opinie dwóch osób, określanych przez Fevziu mianem autorytetów – Aurela Plasarię i Ismaila Kadare. Ten dość osobliwy tercet: filozof, pisarz i dziennikarz, odegrał we współczesnej Albanii kluczową rolę w kształtowaniu nowej polityki historycznej. Historiozoficznym koncepcjom Plasarię snującego opowieści o Albanii, która od wieków heroicznie broniła fundamentów cywilizacji europejskiej, towarzyszyły kolejne dzieła Ismaila Kadare, “narodowego wieszcza Albańczyków”, esencjalizującego w swoich powieściach przeszłość narodu albańskiego i tradycję potomków Skanderbega⁵. Podobnie jak jego dwaj mentorzy, Fevziu wkracza na teren niezagospodarowany przez historyków, którym w 2011 r. politycy partii rządzącej zarzucali bierność i zachowawczość w badaniach nad przeszłością własnego kraju.

W czasie uroczystej promocji biografii Hodży, w której wzięli udział prominentni przedstawiciele świata polityki i kultury, określano to dzieło mianem jednego z najważniejszych osiągnięć albańskiego rynku wydawniczego, na które czekano od kilkudziesięciu lat. Wypowiedzi osób, biorących udział w tej uroczystości, wskazywały na wielkie znaczenie wydanej biografii dla zrozumienia albańskiej przeszłości. Trudno w tych wypowiedziach znaleźć jednak uzasadnienie, z jakich powodów zamiast krytycznego i rzetelnego opracowania dziejów komunizmu albańskiego, czytelnik albański otrzymał obszerną bio-

⁴ E. Hoxha, *With Stalin. Memoirs*, Tirana 1979, s. 219.

⁵ Zob. T. Czekalski, *Spór o dziedzictwo osmańskie jako element współczesnych dyskusji tożsamościowych w Albanii*, “Balcanica Posnanensia. Acta et studia” 2017, t. XXIV, ss. 47–50.

grafię osoby w istocie rzeczy nijakiej i mimo wszystko banalnej, o której nadal wiemy stosunkowo niewiele, jeśli pominąć wiedzę pozyskaną z kawiarnianych plotek, oszczerstw rozsiewanych przez jego wrogów i enuncjacji samego zainteresowanego ujawniającego skłonność do megalomanii. Być może miała tu zadziałać siła mitu komunistycznego dyktatora. Brytyjski dziennikarz i historyk Alex Standich, pracujący przez wiele lat w Albanii, przekonywał, że siła mitu Hodży sprawia, że jego postać i rola, którą odegrał w historii, nie powinna być ignorowane ani demonizowane⁶. Ów mit, oparty na projekcjach i schematach biograficznych, w prosty sposób można zastosować w opowieści o albańskim dyktatorze, by zaspokoić oczekiwania odbiorców i za pomocą zabiegów narracyjnych, zaczerpniętych z dziennikarskiego warsztatu, potwierdzić popularne wyobrażenia o najbardziej złowieszczej postaci w dwudziestowiecznej historii Albanii. Trudno zatem szukać w książce Fevziu wiarygodnego zapisu wiedzy historycznej – mamy tu raczej do czynienia z kreacją określonego wizerunku, autorską propozycją przedstawienia losów Envera Hodży, w znacznym stopniu opartą na przypuszczeniach i domysłach, do której należy podchodzić z krytycznym dystansem.

Dla polskiego czytelnika, któremu tematyka albańska nie jest szczególnie bliska, książka Fevziu może być dość trudną lekturą. Jest bowiem nasycona faktografią, wprowadza rzeszę postaci o obco brzmiących nazwiskach, ponadto znaczna część książki przedstawia skomplikowany proces kształtowania się albańskiego ruchu komunistycznego, jego wewnętrzne podziały, a wreszcie zwalczanie środowisk konkurencyjnych wobec komunistów. To, co niewątpliwie wartościowe w książce, to refleksje dotyczące społeczeństwa albańskiego, jego specyficznych cech w okresie przedkomunistycznym i zmian, które dokonały się po roku 1944. Wątki te stanowią stosunkowo niewielką część książki, ale pozwalają zrozumieć odmiennosć Albanii na tle innych krajów, a także zrozumieć, czym stał się dla Albańczyków komunizm i dlaczego mit Hodży jako wyzwoliciela i twórcy Nowej Albanii tak mocno zaistniał w świadomości tego społeczeństwa.

Czy warto zatem przeczytać biografię najbardziej okrutnego dyktatora Europy, jak określali go jego przeciwnicy? Wobec braku innych biografii Hodży dostępnych dla polskiego czytelnika, publikacja Fevziu stanowi dzieło wyjątkowe, choć niepozabawione błędów. Może jednak pytanie powinno być nieco szersze – czy powinny powstawać kolejne biografie komunistycznych dyktatorów? Co prawda, w ostatnich latach na polskim rynku wydawniczym ukazało się kilka biografii: stojącego na czele komunistycznej Jugosławii Josipa Broza-Tity czy rumuńskiego przywódcy Nicolae Ceaușescu, ale wyrazistość tych postaci i ich charyzma mogą stać się inspiracją dla historyków, analizujących kontekst ich politycznej i społecznej aktywności. Trudno jednak odnaleźć podobną wyrazistość w postaci Talleyranda z Tirany, jak określił Hodżę w 1955 r. ze znaczną dozą przesady dziennikarz brytyjskiego „The Economist”.

Tadeusz Czekalski, Instytut Historii, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, ul. Gołębia 13, 31-007 Kraków. E-mail: tadeusz.czekalski@uj.edu.pl.

⁶ A. Standich, *Enver Hoxha's Role in the Development of Socialist Albanian Myth*, w: *Albanian Identities. Myth and History*, red. S. Schwandner-Sievens, B. Fischer, London 2002, s. 124.